

# CZYTELNICY > REDAKCJA - Fundusze pomocowe nie dla każdego

Napisano dnia: 2024-12-18 10:36:28



(Inf. zewn.). **Dlaczego z programu HORECA można otrzymać 90 proc. dotacji na likwidację skutków pandemii a na likwidację skutków powodzi - nie? Warto zadać takie pytanie.**

Od pewnego czasu obserwuję zmagania kłódzkich przedsiębiorców w sprawach dotyczących różnych sposobów likwidacji skutków powodzi. Można by zadać pytanie o obecność w tej dyskusji pełnomocnika przedsiębiorców ds. likwidacji skutków powodzi. Z tego co pamiętam, była taka osoba na spotkaniu na Czarnej Górze. Zastanawiająca jest też absencja w tej dyskusji naszych przedstawicieli w sejmiku dolnośląskim. Ale wracając do meritum sprawy. Kilka tez do przemyślenia:

1. Podstawowym problemem jest brak definicji osoby/institucji poszkodowanej przez powódź. Są przykłady np. gospodarstw rybnych czy pszczelarskich, które nie mają jakichkolwiek możliwości odbudowania tego co stracili.

2. Wracam do postawionego pytania. Rozsądnym rozwiązaniem byłaby dotacja na odbudowę np. na wzór programu HORECA, ale bez zawartej w niej biurokracji i pożyczka lub kredyt na rozwój.

3. Dziwnym mechanizmem wdrażanego wsparcia jest pożyczka z umorzeniem. Czy ktokolwiek zastanowił się, w jaki sposób i z jakim ryzykiem przedsiębiorca wypracuje przychód, aby spłacić pożyczkę, aby uzyskać prawo do umorzenia i sfinansować bieżącą działalność? Szczególnie na terenie, gdzie dominuje znaczna ilość małych firm z niewielkim kapitałem.

4. Dlaczego państwo nie jest zainteresowane uruchomieniem środków będących w posiadaniu banków? Wdrożenie kredytów z dopłatami do oprocentowania i gwarancją funduszu państwowego wydaje się rozwiązaniem rozsądnym. Banki znają swoich klientów, posiadają zdecydowanie łatwiejszą dokumentację i w ich interesie jest odbudowa zdolności kredytowej obsługiwanych klientów. Zresztą same potrzebują wsparcia w odbudowie.

5. W propozycji uruchomienia środków będących w dyspozycji banków warto porównać wymogi dokumentacji proponowanych pożyczek z dokumentacją banków oraz bezpośrednim doradztwem, które oferują. W jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z sytuacją, że pożyczone pieniądze należy zwrócić. W przypadku pożyczek z tym doradztwem są pewne problemy. W takim zestawieniu oferta banków jest bardziej atrakcyjna i przyszłościowa. Zresztą te środki mogą być uruchomione „od razu”.

6. W jaki sposób zostanie odbudowana pozycja lokalnej gospodarki, jeżeli praktycznie nie ma tzw. wsparcia pośredniego dla firm, które straciły zamówienia.

7. No i na koniec żądanie od przedsiębiorcy we wniosku o pożyczkę drugiego zabezpieczenia majątkowego, to lekka przesada.

Wsparcie firm w odbudowie po powodzi wymaga prostych i dostosowanych do sytuacji mechanizmów. To sprawa empatii i odważnych decyzji, bez tłumaczenia się potencjalnymi kontrolami.

**Jerzy Dudzik**

17.12.2024